

Przewóz osób z egzaminem

Utworzono: wtorek, 31, lipiec 2018 11:30 Ilona Hałucha



Nadchodzą zmiany w przewozie osób. Przygotowywane od wielu miesięcy zmiany w Ustawie o transporcie drogowym i czasie pracy kierowców wkrótce mogą wejść w życie. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych i szeroko dyskutowanych rozwiązań w ustawie jest pozostawienie gminom powyżej 100 tys. mieszkańców decyzji o przeprowadzeniu egzaminu z topografii miasta dla kierowców, którzy chcą zdobyć licencję na przewóz osób.

Nowe regulacje dotyczyć będą w dużej mierze kierowców, którzy obecnie współpracują z twórcami aplikacji pozwalających na zamówienie kierowcy z samochodem, czyli tzw. usług ride-sharingowych.

- Rozumiemy konieczność wprowadzenia zmian i od początku obecności Taxify w Polsce staramy się współpracować w tym zakresie z samorządami miast, w których działamy. Jednak przeprowadzanie egzaminów z topografii miasta wydaje się być działaniem nieco archaicznym w sytuacji, kiedy każdy z nas ma w smartfonie GPSa, i dzięki nowym technologiom może poruszać się po mieście sprawnie, omijając korki - stwierdza Alex Kartsel, country manager Taxify Polska.

Dla samych kierowców fakt, że ich praca zostanie w większym stopniu unormowana ustawą, okazuje się być zdecydowanie na plus. - Będę miał wreszcie spokojniejszą głowę i mniej stresu - podsumowuje Bartek, który w ten sposób zarabia na życie od kilku miesięcy.

Faktyczne zarabianie odsuwa się w czasie Krystian, właściciel floty samochodów, zauważa, że jedną z pozytywnych zmian proponowanych w ustawie jest unormowanie czasu pracy kierowcy do maksymalnie ośmiu godzin. Jego zdaniem dla indywidualnych kierowców nowe regulacje mogą stanowić kłopot na początku pracy - dotychczas wystarczyło, że mieli ważną polisę OC, sprawny samochód i działalność gospodarczą, aby mogli rozpocząć pracę.

Dodatkowe koszty za licencję czy certyfikat kompetencji zawodowych oraz oczekiwanie na ewentualny egzamin, z pewnością dla wielu osób odsuną w czasie

Przewóz osób z egzaminem

Utworzono: wtorek, 31, lipiec 2018 11:30 Ilona Hałucha

rozpoczęcie pracy. Może to być istotne szczególnie dla bardzo licznej grupy, która chętnie zajmuje się przewozem pasażerów, zamawiających samochód przy pomocy aplikacji – dla imigrantów, szczególnie zza wschodniej granicy. Obecnie w Polsce przebywa ponad 2 mln osób z Ukrainy.

Zdaniem Andrzeja Kubisiaka, dyrektora Zespołu Analiz i Komunikacji w Work Service, przedstawiciele najliczniejszej mniejszości narodowej w Polsce maksymalnie starają się wykorzystać czas, który spędzają w naszym kraju. - Wielu Ukraińców przyjeżdża do Polski na podstawie oświadczenia o powierzeniu pracy, na 6 miesięcy. W tym czasie chcą zarobić jak najwięcej, dlatego jeśli ich pracodawca nie daje im możliwości, aby pracować ponad 8 godzin dziennie, często szukają jeszcze pracy dodatkowej, m.in. w charakterze kierowcy - mówi Kubisiak. W takim wypadku oczekiwanie na wydanie licencji znacznie skróci czas, w którym będą mogli dodatkowo pracować.

Źródło: Newsrm.tv